

I Ogólnopolski  
Konkurs Poetycki  
Wiersza Klasycznego

## WYSOKIE rymowanie

pod Honorowym Patronatem  
Burmistrza Miasta Wysokie Mazowieckie

## Wiersze finalistów

w I kategorii – poniżej 18 lat

Miejska Biblioteka Publiczna  
Wysokie Mazowieckie – 05 IX 2021

## WYRÓŻNIENIE DRUKIEM

Michalina Szadkowska  
(Chojane Gorczany)

„Koronawirus”

Straszne czasy nastały,  
Rodzinki w domach się pozamykały.  
W szkole w maskach siedzimy,  
Na brak towarzystwa skarżymy.  
Wszystko wkoło się zmieniło,  
Koronawirusem zaślepiło.  
Mamy nadzieję na lepszą przyszłość,  
Aby zmieniała się ta bezmyślność.

## WYRÓŻNIENIE DRUKIEM

Szymon Kubuj  
(Wysokie Mazowieckie)

„Nyktofobia”

Pamiętam z dzieciństwa pewną historię.  
Gdy ktoś włączył światło,  
wpadałem w euforię.  
Kiedy noc i lampka zgaszona,  
zamknięte okno, poducha zgnieciona.  
A gdy mrok pokój otoczy,  
ze strachu zaciskałem oczy.  
Bałem się ciemności.  
co w kącie siedzi.  
Myślałem sobie,  
że ktoś mnie śledzi  
I zaraz z kąta na mnie wyskoczy  
mój strach, co ma wielkie oczy.

## Spis treści

Słowo wstępne	5
Gabriela Mioduszevska „Wakacje”	7
Gabriela Mioduszevska „Sen”	8
Karol Białobrzski „Wspomnienia”	9
Karol Białobrzski „Tata”	10
Maja Mioduszevska „E-lekcje”	11
Maja Mioduszevska „Mazowiecki tydzień z przymrużeniem oka”	12
Igor Grochowski „Oda do stacjonarnego nauczania”	13
Igor Grochowski „W przyjaźni ze sobą”	14
Magdalena Tkacz „Przyjaciele”	15
Magdalena Tkacz „Zawirusowane życie”	16
Natalia Roszkowska „Lato”	17
Natalia Roszkowska „Wakacje”	18
Zofia Śliwowska „Szkoła”	19
Amelia Kalinowska „Radosny dzwonek”	20
Kinga Gut „Podlasie jak z bajki”	21
Szymon Kubuj „Nyktofobia”	22
Michalina Szadkowska „Koronawirus”	23

## WYRÓŻNIENIE DRUKIEM

Kinga Gut

(Wysokie Mazowieckie)

„Podlasie jak z bajki”

Jest takie piękne miejsce na ziemi,  
Gdzie znikają troski i zmartwienia.  
Gdy przybędziesz tu, to życie w bajkę się zmienia.  
To miejsce to Podlasie,  
Historyczna kraina,  
Która wiele pięknych zabytków ukrywa.

Piękne puszcze dookoła,  
Nawet żubra ujrzeć zdołasz.  
Cudne cerkwie i kościoły,  
Synagogi i klasztory.  
Każdy znajdzie coś dla siebie  
i poczuje się jak w niebie.

Na Podlasiu inne życie się zaczyna,  
Każdy jest dla siebie jak rodzina.  
Ktokolwiek odwiedził te strony,  
Na pewno powróci i będzie zadowolony.

## WYRÓŻNIENIE DRUKIEM

Amelia Kalinowska  
(Wysokie Mazowieckie)

„Radosny dzwonek”

Właśnie zadzwonił ostatni radosny dzwonek!  
Pora opuszczać już szkolne mury.  
Wspólne dni, w ławkach spędzone mile,  
Odchodzą w dal na małą, krótką chwilę.

To cudowny czas wyczekanych wakacji,  
Więc każdy pragnie, by były pełne atrakcji.  
Woda, piasek, do tego mnóstwo słońca,  
O chwilo ta trwaj! Nieustannie, bez końca!

## Słowo wstępne

*Wysoko mierzyć, to piórem dotykać nieba.*

Anna Czartoszewska

Zbiorek ten jest pokłosiem I Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego Wiersza Klasycznego WYSOKIE rymowanie i zawiera wiersze wybrane, co nie oznacza, że pozostałe utwory nie były wartościowe. W swoich próbach poetyckich dzieci dotykały spraw dla nich ważnych, wykonywały pierwsze kroki w stronę poezji. Dzieliły się swoim światem: radościami, smutkami, lękami, przemyśleniami. Prowadziły nas uliczkami rodzinnego miasta, szkolnymi korytarzami, leśnymi ścieżkami, zapraszały nas do swoich domów, swoich rodzin, otwierały przed nami przestrzeń prawdziwą i wymyśloną. W nadesłanych pracach elementy bajkowe, satyryczne i liryczne przeplatają się z niemal dojrzałą oceną współczesnej, nowej covidowej rzeczywistości.

Nikt nie spodziewał się, że dzieci dotkną piórem nieba, cieszymy się, że chociaż próbują wyrazić siebie w mowie wiązanej. Na odnalezienie swojego stylu, nauczenie się osadzenia w rytmie, wyszukiwania odkrywczych metafor i niebanalnych rymów jeszcze przyjdzie czas.

Dziękujemy młodym uczestnikom za podzielenie się dziecięcym spojrzeniem, życzymy pięknych wierszy i wysokich lotów w przyszłych edycjach. Wyrazy wdzięczności kierujemy również do opiekunów, którzy zachęcili uczniów do sięgnięcia po pióro.

Anna Czartoszewska  
Urszula Lewartowicz  
Urszula Krajewska–Szeligowska

## WYRÓŻNIENIE DRUKIEM

Zofia Śliwowska  
(Wysokie Mazowieckie)

„Szkoła”

Szkoła, w niej jest tyle wiedzy.  
Są nauczyciele, są też koledzy,  
Są ławki, krzesła, tablice i kreda.  
Jest lekcja i sprawdzian, ocena i przerwa.  
Szkołę lubimy, choć niektórzy czasami  
Najbardziej, gdy kończy się wakacjami!

## WYRÓŻNIENIE

Natalia Roszkowska  
(Wysokie Mazowieckie)

„Wakacje”

Jedziemy na wakacje  
Z plecakiem pełnym marzeń,  
Na pewno mamy rację,  
Że coś pięknego się zdarzy.

I łąka pachnie ładniej,  
I las szumi inaczej.  
Co nas czeka, kto zgadnie?  
Nowa przygoda, przyjaźnie?

To są właśnie upragnione wakacje!

## II NAGRODA

Gabriela Mioduszevska  
(Wysokie Mazowieckie)

„Wakacje”

Kocham wakacje za to, że są wtedy, gdy jest lato.  
Więc mogę bezkarnie, nic nie mówić mamie,  
Jeść sobie lody, nawet na śniadanie.  
Bawić się na dworze od rana do wieczora,  
Chodzić mogę bosą, gdy deszczowa pora.  
Ganiać za motylem, obserwować ptaki,  
Biegać po polanie, wąchać piękne maki.  
Uwielbiam też zajadać się całymi garściami:  
Agrestem, porzeczką oraz truskawkami.  
Kocham ogród babci i przydomowy basen,  
Lubię podróżować i nudzić się czasem.  
Pływać, skakać, czytać, zajęć są tysiące,  
Szkoda, że wakacje trwają dwa miesiące.

## II NAGRODA

Gabriela Mioduszevska  
(Wysokie Mazowieckie)

„Sen”

Gdy na oczy me senna opada kurtyna,  
Budzi się w mej głowie wyobraźni kraina.  
Słońce przechadza po malinowych chmurkach,  
Drzewa się wspinają po białych pagórkach.  
Domy są jak kulki, turlają się wkoło,  
Nikt tu nie marudzi, wszystkim jest wesoło.  
Kotek na psa szczeka, pies na drzewie miauczy,  
Myszki grają w karty, lis na dachu tańczy.  
Kiedy jestem głodna, nie ma nic prostszego,  
Wypowiadasz słowo i jesz coś pysznego.  
Gdy otwierasz oczy, ta kraina znika,  
Dobrze, bo chyba dostałabym bzika.

## WYRÓŻNIENIE

Natalia Roszkowska  
(Wysokie Mazowieckie)

„Lato”

Nareszcie przyszło lato,  
Będziemy biegać z tatą.  
Będziemy biegać bosy,  
Rano z poranną rosą.  
Potem pójdziemy w góry,  
Będziemy sięgać w chmury.



## WYRÓŻNIENIE

Magdalena Tkacz  
(Wysokie Mazowieckie)

### „Zawirusowane życie”

Jak może niewidoczny, tajemniczy wróg,  
tak wielki i potężny świat zwalić z nóg?

Jeszcze wczoraj wesoła w szkolnej ławeczce,  
dziś zamknięta w sterylnej maseczce.

Szkoła w moim domu czy dom w szkole?  
Zmienia się to jak na diabelskim kole.

Monitora i telefonu ekrany  
to cały dzień mój ... cztery ściany.

Zamiast z koleżankami teraz być blisko,  
przez okno oglądam puste boisko.

Czekam na słońca ciepłe zdrowia promienie,  
to po wirusie będzie wspomnienie.

Musi być przecież zima, aby była wiosna,  
jestem smutna, ale będę radosna!

## II NAGRODA

Karol Białobrzęski  
(Wysokie Mazowieckie)

### „Wspomnienia”

Na skraju drogi brzoza w bieli  
Pięknie wyniosła ludziom ogłasza:  
Tam jest mój tajemniczy świat,  
Do którego Cię bardzo zapraszam.  
I znów wśród drzew śnieg,  
Na dworze ziąb i wiatr,  
A w domu ciepło, czar i żar,  
Czas wyciszenia, wspomnienia z Tatr.

## II NAGRODA

Karol Białobrzeski  
(Wysokie Mazowieckie)

„Tata”

Ktoś, kto jest codziennie,  
Troskliwy, uśmiechnięty, z wyciągniętą ręką,  
Pokazuje świat.  
Robi coś z niczego,  
Daje, mając puste ręce,  
Zawsze ma spokojną głowę,  
A nerwy na co dzień stalowe.

## WYRÓŻNIENIE

Magdalena Tkacz  
(Wysokie Mazowieckie)

Przyjaciele

Przyjaciele – jedno pojęcie, a znaczy tak wiele...  
Kim tak naprawdę są?  
Przyjaciele to pocieszyciele:  
w szkole kłopoty czy kłótnia z rodzicami,  
oni i tak zawsze są z wami.  
Jak rozpoznać przyjaciela prawdziwego?  
Nigdy nikomu nie mówi o tobie nic złego.  
Kiedy pomimo własnego chłodu  
dzięki nim nieustannie idziesz do przodu.  
Na swojej drodze spotykasz osób wiele,  
jednak nie wszyscy to przyjaciele.  
Jeśli masz prawdziwego, choćby tylko jednego,  
to złapałeś szczęście za nogi, drogi kolego.

## WYRÓŻNIENIE

Igor Grochowski  
(Wysokie Mazowieckie)

„W przyjaźni ze sobą”

Wśród przyjaciół, którzy obok mnie  
Żyją, widzę twarz znajomą na dnie.  
Patrzę i spostrzegam w niej brata  
Smutnego jak ja, uciekającego od świata.  
Każdy dźwięk z jego ust sprawia radość,  
Każdy uśmiech rozpromienia me dni.  
Jego szloch - nożem w serce,  
Jego ból - katem mi.  
Dlaczego tak go rozumiem?  
Skąd bierze się we mnie empatii moc?  
Spoglądam w lustro i widzę:  
Przyjaciel jest we mnie, to ma osobowość.

## III NAGRODA

Maja Mioduszevska  
(Wysokie Mazowieckie)

„E-lekcje”

Wstaję rano, przed laptop zasiadam  
I myśli sobie w głowie układam:  
„Czy będzie mnie słyhać?”, „Czy kamera się włączy?”  
„Czy zadziała Internet?”, „Czy kolega dołączy?”  
Lekcja w-fu na początek, to na rozruch dobry wątek.  
Ciężko się ogarnąć z rana, większość do połowy ubrana.  
Ktoś prowadzi rozgrzewkę, inni naśladują,  
albo zwyczajnie pod biurkiem leniuchują.  
Ledwie zaczęli, już by chcieli  
kończyć, ktoś z oddali woła: „Nie mogę dołączyć!”.  
Następna jest matematyka,  
większość uczniów z e-lekcji znika.  
Boją się, że ich zapyta pani,  
są też jednak ci zawsze przygotowani.  
Kolejna lekcja to polski język,  
z tą panią czujemy szczególne więzy.  
Ona nigdy nie jest na nas wkurzona,  
choć większość nie wie, które zadanie i strona.  
„Który podręcznik dziś obowiązuje?”  
„Pomarańczowy czy zielony?” – mało kto się orientuje.  
Polonistka na pytania cierpliwie odpowiada,  
choć jesteśmy dla niej wyzwaniem nie lada.  
Na religii katecheta bardzo się stara,  
przystępnie tłumaczy czym jest nasza wiara.  
A gdy przychodzi czas odpowiedzi,  
Połowa klasy na czacie siedzi.  
I tak wygląda szkolny dzień,  
o sobocie myśli każdy leń.  
Ci, co chcą się uczyć z weekendu się cieszą,  
lecz w poniedziałek przed laptop chętnie pospieszą.

### III NAGRODA

Maja Mioduszevska  
(Wysokie Mazowieckie)

„Mazowiecki tydzień z przymrużeniem oka”

Nowy uczeń pyta się uczennicy:  
„Jak mija tydzień w Twojej okolicy?”  
Ona odpowiedziała z przymrużonym okiem:  
„Jest bardzo ciekawie w naszym Wysokiem”.  
W poniedziałek....tydzień się zaczyna,  
u niektórych uczniów nietęga mina.  
Boją się pytań z ostatniej lekcji,  
niektóre łobuzy trafiają do dyrekcji.  
We wtorek.... pan od słodczy matematykę ćwiczy,  
co tydzień zarobki ze słodczy liczy.  
Tak swoją drogą polecam spróbować,  
bo żaden dzieciak nie zdążył pożałować.  
W środę... wszystkie dzieci razem się spotykają,  
i całą grupą do parku się udają.  
Grają tam w berka, w zbijaka, w klasy,  
znajdą tam rozrywkę wesołe bobasy.  
W czwartek... każdy przedwcześnie świętuje,  
bo kolejnego dnia piątek się szykuje.  
Wszyscy plany już dawno mają,  
niektórzy z chęcią w piłkę pograją.  
W piątek... uczniowie girlandy wieszają,  
bo czują, że zaraz weekend zaczynają.  
Na bok odłożone są ciężkie plecaki,  
bardzo się cieszą wszystkie dzieciaki.  
W sobotę... śpią do późna, inni puzzle układają.  
Wszyscy są szczęśliwi, bo miło czas spędzają.  
W niedzielę... po południu uczniom rzadnie mina,  
bo od jutra znowu szkoła się zaczyna.  
Odrabiają lekcje, pakują plecaki  
i znowu są smutne szkolne dzieciaki.

### WYRÓŻNIENIE

Igor Grochowski  
(Wysokie Mazowieckie)

„Oda do stacjonarnego nauczania”

Wesół ten, kto w szkole beztrosko siedzi,  
A ziszcza bez reszty marzenia swoje.  
I wdycha znajomy zapach gawiedzi –  
– przyjaźni ostoje.  
Wiedzą go uraczą, sportem i wiarą,  
Nadzieję mu dadzą, ciągłą wytrwałość.  
Nauczyciele życzliwość rozdają,  
Hojnie oceniają.  
Zadowolony, kto nie przy ekranie,  
Kliknięć, logowań, wymówek nie liczy.  
Kto ma zdrowie ciała, spokój sumienia,  
Napawa się życiem.



